

Paweł Żuk*

WITRUWIUSZ – LE CORBUSIER

VITRUVIUS – LE CORBUSIER

Le Corbusier stworzył swojego Modulora na podobieństwo człowieka witruwiańskiego. Łatwo dostrzec wiele innych podobieństw w poglądach obu architektów. Można powiedzieć, że poprzez dzieła Le Corbusiera Witruwiusz kształtuje całą współczesną architekturę.

Słowa kluczowe: Witruwiusz, człowiek witruwiański, Le Corbusier, Modulor, złoty podział, liczby Fibonacciego

Le Corbusier created his Modulor on similarity of the Vitruvian Man. It's easy to see many other similarities in opinions of both architects. We can say that through Le Corbusier's works Vitruvius influences on the whole contemporary architecture.

Keywords: Vitruvius, Vitruvian Man, Le Corbusier, Modulor, golden ratio, Fibonacci numbers

Nie wiadomo dokładnie kiedy, gdzieś pomiędzy 20 a 10 rokiem p.n.e. konstruktor machin wojennych Marcus Vitruvius Pollio napisał chaotyczny traktat *De architectura* opisujący szczegółowo greckie oraz rzymskie porządki w architekturze, a także zasady budowy zegarów, machin wojennych, akweduktów. Są tam również elementy medycyny, astronomii i meteorologii. Wielokrotnie przepisywane dzieło zostało odnalezione w 1414 roku w klasztorze na Monte Cassino, skutkiem czego wiedza zawarta w owym traktacie rozświetliła mroki średniowiecza na polu architektury.

W 1915 roku syn zegarmistrza, mistrz grawerski Charles Edouard Jeanneret-Gris znany szerzej jako Le Corbusier sformułował pięć zasad nowoczesnej architektury, w 1926 roku napisał *Architekturę epoki maszynowej*. W roku 1942 rozpoczyna pracę nad „Modulorem”. Napisał też wiele innych dzieł.

Dotyczyły one sztuki, architektury, budowy miast, kształtowania proporcji. Wszystkie te dzieła zmieniły myślenie o nowoczesnej architekturze na całym świecie.

Według Witruwiusza piękno w architekturze wynika z doskonałości proporcji zwanych przez niego *eurythmią* (dobrym rytmem), którą można osiągnąć dzięki prawidłowym stosunkom liczbowym pomiędzy głównymi wymiarami budynku a jego pozostałymi elementami. Umożliwić to miało zastosowanie modułu. Witruwiusz przedstawia ludzkie ciało jako wzorzec eurythmii. Wysokość głowy mieści się dziesięć razy w wysokości całego ciała, zaś liczba dziesięć z racji liczby palców jest liczbą doskonałą. *Eurythmia polega na pełnym wdzięku wyglądzie budowli i na właściwym zestawieniu poszczególnych członów. Osiąga się ją wtedy, gdy poszczególne człony budowli mają odpo-*

* Żuk Paweł, mgr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Architektonicznego.

wiedni stosunek wysokości do szerokości, szerokości do długości i w ogóle odpowiadają wymaganiom symetrii [1]. Przyroda bowiem w ten sposób stworzyła ciało ludzkie, że czaszka od brody do górnej części czoła i do korzeni włosów wynosi jedną dziesiątą długości ciała; podobnie jedną dziesiątą stanowi odległość od przegubu dłoni do końca średniego palca... [2].

Według Le Corbusiera dobre proporcje można osiągnąć stosując modulator. W tym kanonie proporcji Le Corbusier zakłada, że przeciętny amerykański policjant o wzroście 183 centymetrów sięga do sufitu na wysokość 226 centymetrów. Te dwa wymiary są podstawą dwóch ciągów charakterystycznych wysokości odnoszących się do ciała ludzkiego wyznaczonych w oparciu o złoty podział. Złoty podział zwany boską proporcją (łac. *divina proportio*) dzieli odcinek na dwie części tak, że stosunek dłuższej z nich do krótszej jest taki sam jak całego odcinka do części dłuższej. Liczby Fibonacciego (1, 1, 2, 3, 5, 8, 13, 21, 34, 55, itd...) to ciąg liczb, których każda kolejna jest sumą dwóch poprzednich. Ilorazy kolejnych liczb Fibonacciego (1/1, 2/1, 3/2, 5/3, 8/5, 13/8, itd...) przybliżają się coraz bardziej do złotego podziału. Złoty podział był znany już w czasach starożytnych. Corbusier dostrzegł go w proporcjach ciała człowieka i wzorem starożytnych architektów uważał, że forma architektoniczna zbudowana przy jego zastosowaniu będzie doskonała.

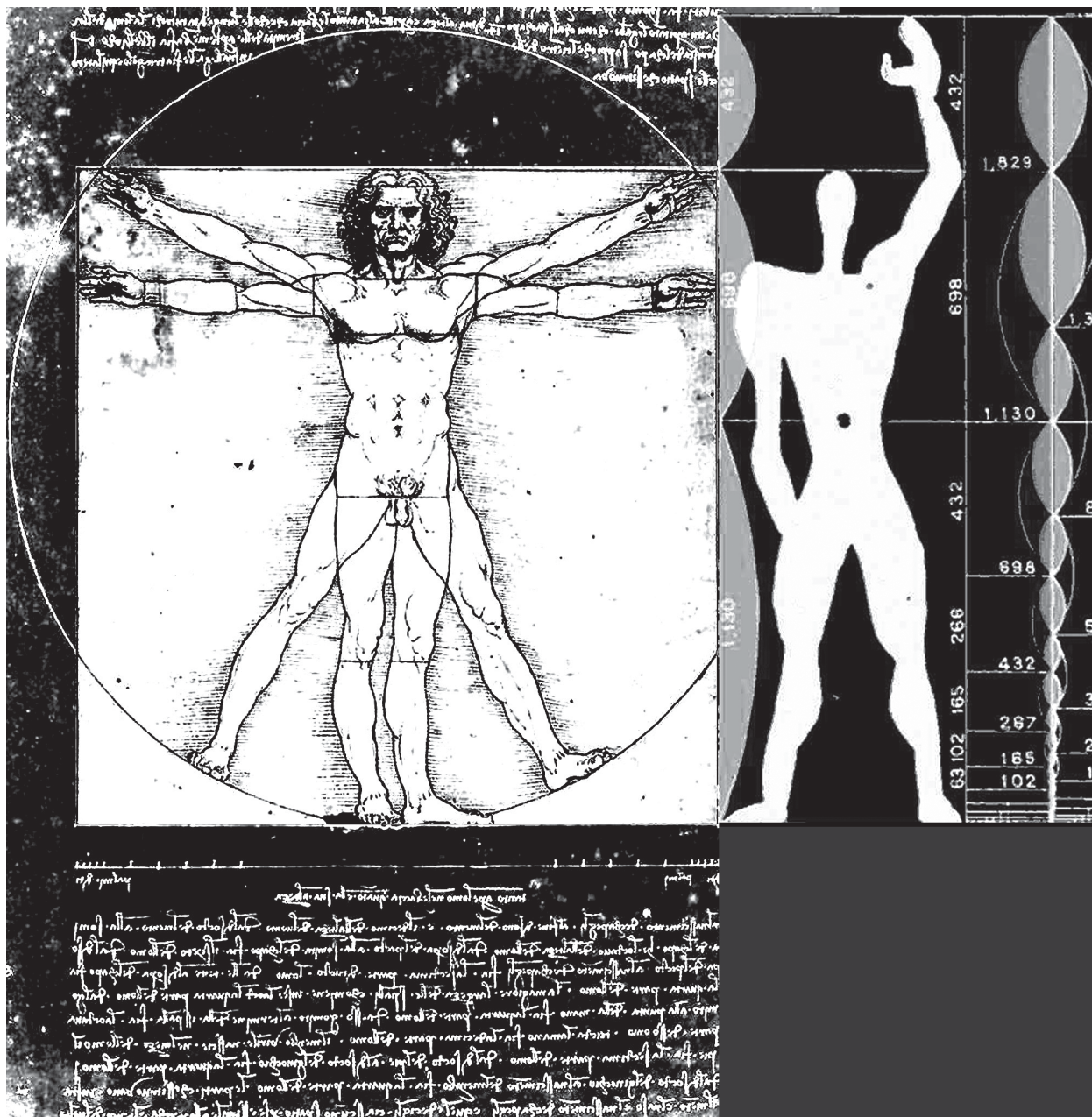
Zarówno Witruwiusz jak i Le Corbusier uważali, że na piękno składa się logika geometrycznych proporcji oraz konsekwencja ich stosowania. Istnieje więcej zadziwiających podobieństw w poglądach obu architektów. Twierdzili, że piękno nie jest dziełem przypadku, lecz wynikiem szerokiej wiedzy teoretycznej. Byli erudytami w wielu dziedzinach, wiele podróżowali, fascynowali się kulturą starożytnej Grecji. Prezentowali podobne podejście do architektury. Według obu architektura to nie tylko wykonywanie kolejnych zleceń. *Architekt nie powinien być chciwy* [3] – pisze

Witruwiusz. Architektura to także nauka teoretyczna. Architektura to pojęcie szerokie, obejmujące planowanie miast, wznoszenie budynków, a także projektowanie ich wnętrz, rozwiązywanie szczegółów formy architektonicznej. W księdze pierwszej, rozdziałach 4–7 „De architectura” Witruwiusz podaje zasady kształtowania miast. W 1925 roku Le Corbusier pisze „Urbanisme”, w 1935 „La Ville Radieuse”, projektuje *Plan Voisin* dla Paryża, tworzy projekty urbanistyki dla Algieru, Buenos Aires, Rio de Janeiro, Barcelony, Sztokholmu, Genewy, Marsylii, Izmiru, Bogoty, Chandigarh i wielu innych miast. Budowie świątyni Witruwiusz poświęca dwie księgi. Kaplica Notre Dame du Haut w Ronchamp to najbardziej znany bydynek Le Corbusiera. O dekoracji wnętrz Witruwiusz pisze w księdze siódmej. Fotele i szeszlony Le Corbusiera to klasyka dla każdego dekoratora wnętrz.

Historia architektury jest ciągiem logicznych zdażeń, gdzie każda nowa teoria wykorzystuje doświadczenia poprzedników. Gdyby nie powstało dzieło Witruwiusza – nie byłoby renesansu. Nie można przewidzieć jak dalek rozwinięłyby się teorie architektoniczne. Bez dzieł Le Corbusiera inaczej ukształtowałaby się architektura współczesna. Bez traktatu Witruwiusza nie byłoby geniuszu Le Corbusiera. Sam Corbusier uważa Modulora za kontynuację teorii witruwiańskiej rozwiniętej przez da Vinci. Można powiedzieć, że poprzez dzieła Le Corbusiera Witruwiusz kształtuje całą współczesną architekturę.

Obecnie często spotykana jest opinia, że wszystko już było i teraz można jedynie powielać dokonania poprzednich pokoleń. Ale czy nie tak samo uważano w czasach przed Le Corbusierem? Być może podobnie myślał Witruwiusz. Czy nie jest to wygodna wymówka dla braku kreatywności? Sądzę, że intuicyjne poszukiwanie formy architektonicznej może dawać przez przypadek pojedyncze dobre efekty, lecz w większej ilości prowadzi do chaosu. To jest jak eksperymentowanie na żywym organizmie. Nieudany

1. Fotomontaż – „Człowiek witruwiański” rysunek Leonarda da Vinci, „Modulor” rysunek Le Corbusiera



eksperyment jest tragiczny w skutkach. Teorie i reguły są potrzebne. Powrót do starych reguł jest mało prawdopodobny. Potrzebny jest nowy Witruwiusz lub Le Corbusier i stworzenie nowych reguł.

W pierwszej księdze, rozdziale pierwszym Witruwiusz pisze: (...) *dość dużo dokonał już ten, kto*

w pewnej mierze opanował prawa i metody poszczególnych nauk potrzebne do znajomości architektury, ażeby nie zabrakło mu wiedzy, skoro znajdzie potrzeba wydania o nich sądu i ich oceny [4].

W 1957 roku Le Corbusier powiedział o sobie: *Jestem wykolejńcem, nie udało mi się niczego dokonać.*

PRZYPISY

- [1] Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, przełożył Kazimierz Kumaniecki, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 1999, s. 30.
 [2] *Ibidem*, s. 72.
 [3] *Ibidem*, s. 26.
 [4] *Ibidem*, s. 28.

BIBLIOGRAFIA

- Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, przeł. Kazimierz Kumaniecki, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 1999.
 Le Corbusier, *The modulor – a harmonious measure to the human scale*, The M. I. T. Press, London 1979.
 Jencks Ch., *Le Corbusier – tragizm współczesnej architektury*, przeł. Monika Birgańska, Warszawa 1982.